



## **Spyros Kriwas, *Nauczyciel jako doradca*, Naukowe Seminarium Poradownicze, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Kłodzko, 24 stycznia 2013 roku**

Naukowe Seminarium Poradownicze od 2012 roku rozwija swą działalność w dwóch sekcjach: „Wokół poradnictwa kariery”, której opiekunem i inicjatorem już od 2008 roku jest prof. Bożena Wojtasik, i „Horyzonty pomagania” pod kierunkiem prof. Elżbiety Siarkiewicz. Tym razem obrady sekcji pierwszej zorganizowano na Wydziale Zamiejscowym w Kłodzku, a gościem Seminarium już po raz drugi był prof. Spyros Kriwas z Uniwersytetu w Patras (Grecja), badacz poradnictwa, nauczyciel akademicki oraz wieloletni praktyk doradztwa zawodowego. Profesor w swoim wykładzie podjął jeden z ważnych wątków praktyki poradniczej – poradnictwo uprawiane przez nauczyciela – przedstawiając problem z perspektywy teoretycznej i ilustrując go własnymi doświadczeniami.

Rozpoczynając od wskazania podobieństw i różnic w pracy nauczyciela i doradcy, Profesor stwierdził, że jej punktem wspólnym jest wspieranie uczniów w poszukiwaniu drogi życiowej. Nauczyciele i doradcy często wykorzystują przy tym te same umiejętności i techniki, a czymś, co różni pracę nauczyciela i profesjonalnego doradcy, są cele szczegółowe, krótkoterminowe zadania i strategia pracy. Nauczanie jest zwykle współdziałaniem z klasą szkolną, a jego organizacja spoczywa na nauczycielu i on podejmuje decyzje zarówno dotyczące rodzaju i zakresu przekazywanej wiedzy, sposobu jej przekazu, jak i sprawdzenia poziomu przyswojenia jej przez ucznia. Natomiast poradnictwo pozwala klientowi na wykazywanie inicjatywy zarówno w zakresie wyboru problemu, który przy pomocy doradcy chce rozwiązać, jak i przebiegu procesu radzenia. Na nim też skupiona jest cała uwaga. Nauczanie wymaga prowadzenia całej grupy uczniów, podczas gdy poradnictwo wymaga słuchania zwykle jednej osoby. Tak więc specjalista doświadczony w nauczaniu, stając się doradcą, musi wprowadzić podstawowe zmiany w swoim zachowaniu.

Profesor Kriwas stoi na stanowisku, że dobry nauczyciel ma wiele cech wspólnych z dobrym doradcą. Są to: zdolność okazywania empatii, cierpliwość i elastyczność, umiejętność podtrzymywania kontaktów interpersonalnych, otwartość na nowe idee, świadomość różnic indywidualnych. Uważa, że często nauczyciele rozwijają wspierające relacje z uczniami i rodzicami, i dlatego powinni posiadać umiejętność korzystania z technik poradniczych, nawet wówczas, jeśli nie muszą

na co dzień wchodzić w długoterminową relację poradniczą, czy podejmować rolę profesjonalnego doradcy.

W tym kontekście istotny wydaje się pogląd Profesora, że pełne zrozumienie różnicy między nauczaniem i profesjonalnym poradnictwem umożliwić mogłoby kształcenie nauczycieli, obejmujące takie kwestie jak: poufność, granice swobody wypowiedzi i ekspresji uczuć, umiejętności zawierania kontraktu oraz umiejętność włączania technik poradniczych w nauczanie, bez przekraczania granic między tymi dwoma procesami. Odpowiednie przygotowanie nauczyciela niezbędne jest choćby dlatego, że bywa on postawiony w sytuacjach, zbliżonych do sytuacji z różnych obszarów poradnictwa, zwłaszcza takich, jak poradnictwo rodzinne i zawodowe, których celem jest zwiększenie świadomości uczniów w wyborze dalszej drogi życia. Rozmowy na ten temat mogą także odsłonić niektóre problemy rodziców. Stąd w nawiązanej relacji z uczniem nauczyciel-doradca może pomóc, nie tylko jemu, ale i jego rodzinie, poprzez próbę pełniejszego zrozumienia jego sytuacji życiowej, zwłaszcza w kontekście takich zmiennych, jak: międzykulturowe zróżnicowanie rodzin, pojawianie się międzypokoleniowych konfliktów oraz nadawanie przez ucznia osobistych znaczeń obiektywnej rzeczywistości.

Podczas seminarium prof. S. Kriwas przedstawił elementy swojej praktyki poradniczej opowiadając o „narzędziach”, z których korzysta. Należą do nich, między innymi, akceptowanie ucznia takim, jakim jest; informowanie o odczuciach; danie uczniowi prawa do błędów; kontrolowanie lęku ucznia przed wyrażaniem siebie i zachęcanie do użycia komunikatu „Ja”; zachęta do wspólnej pracy oraz aktywne słuchanie. Jednym z „narzędzi” użytecznych w działaniach poradniczych jest także wykorzystywanie ciszy. Jeśli nauczyciel umie słuchać, pozostając milczącym, daje uczniowi czas na refleksję. Jak zauważyła prof. Wojtasik, w takim podejściu widać nawiązanie do triady Carla Rogersa, zgodnie z którą doradca powinien być kongruentny, empatyczny oraz akceptujący.

W dalszej części wystąpienia Profesor pokazał rolę emocji w procesie nauczania, opowiadając o swoim trudnym doświadczeniu dotyczącym uczenia się matematyki i pytając o odczucia, jakie wzbudziła w uczestnikach ta opowieść. W odpowiedzi pojawiły się słowa świadczące o pozytywnych emocjach, o poczuciu wspólnoty doświadczeń, życzliwości, podziwu. Uczestnikom seminarium trudno było znaleźć nazwę dla emocji, a – według Profesora – nazywanie i ujawnianie własnych odczuć jest jedną z podstawowych umiejętności w poradnictwie, zaś metodą na zachęcanie uczniów do otwartości może być opowiedzenie przez nauczyciela czegoś o sobie, o swoich przeżyciach.

Istotną częścią Seminarium były odpowiedzi na pytania uczestników, ponieważ wyjaśniały i uszczegóławiały to, co było omówione wcześniej. Pytania dotyczyły, między innymi granic odpowiedzialności nauczyciela-doradcy. Odpowiadając na nie, prof. Kriwas zwrócił uwagę, że zadaniem nauczyciela-doradcy jest (w rozmowie z uczniem) zdefiniowanie problemu; a jeśli rozwiązanie problemu przekracza jego (nauczyciela) wiedzę i umiejętności, zadaniem staje się takie poprowadzenie

rozmowy, aby uczeń zrozumiał, że potrzebuje wsparcia innych osób profesjonalnie zajmujących się danym problemem. W trudniejszych przypadkach bowiem skierowanie do konkretnego specjalisty też jest formą pomocy, zwłaszcza jeśli odbywa się bez etykietowania, po wysłuchaniu ucznia i nazwaniu problemu.

Zamykając Seminarium, prof. Bożena Wojtasik krótko zaprezentowała wyniki swoich badań wskazujące, że młodzież chce, aby nauczyciel był jej doradcą, chce kontaktu z takim nauczycielem, który będzie umiał zobaczyć w niej kogoś więcej niż tylko odbiorcę informacji do zapamiętania. Zadała jednak pytanie: czy oceniający nauczyciel może być postrzegany jako empatyczny? Skłoniło to do refleksji i dalszych dyskusji nad granicami możliwości nauczyciela, złożonością roli nauczyciela-doradcy oraz gotowością ucznia do zaufania nauczycielowi jako doradcy. Podsumowując wygłaszane opinie uczestników seminarium, można je najkrócej określić: **pozytywne w odniesieniu do idei nauczyciel-doradca; krytyczne w odniesieniu do realiów szkoły**, choćby takich, jak warunki organizacyjne pracy szkolnej lub wygórowane oczekiwania rodziców, przekraczające możliwości ich spełnienia przez nauczyciela.

Seminarium ogólnie oceniono jako bardzo interesujące i potrzebne, zwłaszcza w kontekście rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 2010 r., które dotyczy zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w polskich publicznych przedszkolach i szkołach. W dokumencie tym znajdujemy informację, że pomoc ma być udzielana, między innymi, w formie porad i konsultacji prowadzonych przez nauczycieli, a zarówno wykład prof. Spyrosa Kriwasa, jak i wywołana nim dyskusja, po raz kolejny pokazały, jak skomplikowane są to zadania.

*Elżbieta Moroń*